Rok X. Nr. 121 | Sosnowiec, sobota 4 maja 1935 roku. | Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny: WITOLD FABRYCY.

KRAKÓW

Prenumerata wymiesięcznie zł. 2.—
Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 1a
Telefon Redakcji 6-92, Administracji 4-97, Drukarni 4-94.
Konto czekowe P.K.O. Katowice 304.247

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 18, tel. 13-78; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 598; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 277; ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. 97; CZELADŹ, Plac 11 listopada 8; GRODZIEC, ulica Kościuszki, tel. 16.

ś. † p.

JAN NIEWIAROWSKI

członek i założyciel zrzeszenia kupców polskich, handlujących trzodą w Warszawie,
zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach w dniu 2 b. m. w Mysłowicach.

W zmarłym straciliśmy nieodżałowanego kolegę, organizatora i b. wiceprezesa związku.
Cześć Jego pamięci.

Zrzeszenie kupców polskich w Warszawie.

Krwawa strzelanina w kawiarni w Bydgoszczy

Pijany porucznik zranił dwie osoby i chciał popełnić samobójstwo

W nocy z 1 na 2 bm. lokal „Paryżanka“ przy ul. Gdańskiej 95 w Bydgoszczy był widownią strzelaniny, która pociągnęła za sobą dwie ofiary.

Do lokalu tego przybył w towarzystwie jakiegoś mężczyzny cywilnego pewien miejscowy porucznik z lotniczego centrum wyszkolenia technicznego lotnictwa.

Obaj weszli do seperatki, gdzie kazali sobie podać wódkę. Po kilku kieliszkach towarzysz usnął, oficer zaś wszedł do przyległego lokalu, gdzie począł w natarczywy sposób zalecać się do właścicielki lokalu, oraz panny bufetowej.

Gdy nagabywania porucznika nie ustawały, bufetowa zbliżyła się do telefonu, by wezwać policję. Właścicielka lokalu uprosiła grającego opodal w szachy brata swego 45-letniego bezrobotnego kupca Jana Piotrowskiego o interwencję.

Na prośbę Piotrowskiego, by oficer opuścił bufet, ten najpierw uderzył go w twarz, a następnie szybkim ruchem wyjął rewolwer i począł strzelać do Piotrowskiego.

Dwie kule przeszyły Piotrowskiemu brzuch, a trzecia oberwała mu ucho.

Spieszący z pomocą Piotrowskiemu 52-letni kelner Stefan Maślankowski, który usiłował rozbroić oficera został również ranny kulą w ramię.

Oficer dał jeszcze 6 dalszych strzałów, które jednak na szczęście chybiły.

W międzyczasie nadjechało pogotowie ratunkowe, policja i żandarmerja wojskowa. W chwili aresztowania porucznik usiłował popełnić samobójstwo, jednak przeszkodzono mu w tem. W rezultacie został on aresztowany.

Obu rannych przewieziono do szpitala.

Stan Piotrowskiego po dokonanej operacji jest beznadziejny i walczy on ze śmiercią. Stan zdrowia Maślankowskiego nie jest groźny. Jak ustalono, mężczyzna cywilny, który znajdował się w towarzystwie oficera jest szewcem z ul. Mickiewicza. Dalsze śledztwo w tej sprawie prowadzi żandarmerja przy pomocy policji.

ś. † p.

JAN NIEWIAROWSKI

Obywatel i kupiec m. Sosnowca, b. sędzia handlowy, członek i założyciel Zrzeszenia kupców polskich handlujących trzodą w Warszawie, b. st. cechu związku wędliniarsko-rzeźnickiego w Sosnowcu oraz członek wielu instytucyj społecznych,

zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach w dniu 2. bm. w Mysłowicach przeżywszy lat 40.

Na smutny obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się w dniu 5 b. m., t. j. w niedzielę, o godz. 5-tej po połud. z kościoła parafjalnego N.P.M. w Sosnowcu na miejscowy cmentarz, zaprasza

Rodzina.

Święto 3 maja w stolicy

WARSZAWA, 3. 5. PAT. W dniu święta narodowego 3-go maja stolica przybrała odświętny wygląd. Gmachy państwowe i domy prywatne zostały udekorowane flagami o barwach narodowych.

Rano w katedrze św. Jana odprawione zostało uroczyste nabożeństwo przez J. E. ks. kardynała Kakowskiego w asystencji licznego duchowieństwa. Na nabożeństwo przybył prezydent R. P. w otoczeniu członków domu cywilnego i wojskowego. Obecni byli również członkowie rządu in corpore z premjerem Walerym Sławkiem, marszałkowie sejmu i senatu, korpus dyplomatyczny z J. E. ks. Nuncjuszem Apostolskim Marmaggim na czele, prezes N. I. K. gen. Krzemieński, wicemarszałkowie sejmu i senatu, pierwszy prezes N. T. A. dr. Hełczyński, podsekretarze stanu, generalicja, posłowie i senatorowie, attache wojskowi państw obcych, przedstawiciele władz administracyjnych itd. Świątynię wypełniły tłumy publiczności. Po nabożeństwie odśpiewano „Boże coś Polskę“.

Z okazji dzisiejszego święta odprawione zostały również uroczyste nabożeństwa w świątyniach innych wyznań.

Groźny pożar w Łodzi

ŁÓDŹ, 3. 5. PAT. Dziś rano w fabryce Karola Krauze, dzierżawionej przez kilka firm wybuchł groźny pożar. Ogień z niezwykłą szybkością objął 4-ro piętrowy budynek. Akcję ratunkową prowadziło 9 oddziałów straży pożarnych. Wskutek nagromadzenia łatwopalnych materjałów i środków chemicznych, używanych w przemyśle włókienniczym, akcję ratunkową strażacy prowadzili w maskach gazowych. Mimo to 10-ciu strażaków uległo zatruciu. Doszczętnie spłonęły 3 piętra, mianowicie 2, 3 i 4-te, w których mieściła się tkalnia. Parter i pierwsze piętro zostały zniszczone częściowo przez pożar, częściowo przez zalanie wodą. Wskutek zniszczenia fabryki zostało bez pracy stu kilkudziesięciu robotników.

—o—

Zawalił się dach na wystawie

LONDYN, 3. 5. PAT. W chwili gdy premjer Mac Donald przybył na wystawę do akademji królewskiej zawaliła się część szklanego dachu. — Nikt szwanku nie poniósł. Straty są wyłącznie materjalne.

—o—

Sniegi w Rumunii

CZERNIOWCE, 3. 5. PAT. W ciągu ostatnich dni w Rumunji północnej temperatura znacznie się obniżyła. Na Bukowinie w wielu miejscowościach m. in. w samych Czerniowcach spadły obfite śniegi. Przymrozki nocne połączone z gwałtownemi wichurami wyrządziły duże szkody w polach i ogrodach.

—o—

Tragiczny wypadek 8-letniej dziewczynki w Strzemieszycach

Na kolonji „Sulno“ w Strzemieszycach miał miejsce tragiczny wypadek.

Pod koła przejeżdżającego auta dostała się 8-letnia Alfreda Piątkówna, zamieszkała w Strzemieszycach.

Dziewczynkę przewieziono do szpitala w Dąbrowie, gdzie po dwuch godzinach — zmarła.

Nieostrożnym szoferem zajęła się policja.

W przededniu prac nad nową ordynacją wyborczą

Konstytucja Kwietniowa w art. 33 i 47 przewiduje nową ordynację wyborczą do ciał ustawodawczych. Konstytucja sama tej sprawy nie przesądza. Wyznacza Sejmowi i Senatowi ich zadania, ustala ich funkcjonowanie, ale sposób wyborów do tych ciał przekazuje oddzielnej ustawie.

„Ordynacja wyborcza do Sejmu — opiewa art. 33 nowej Konstytucji — ustali podział Państwa na okręgi wyborcze, określi liczbę posłów, unormuje postępowanie wyborcze...“

Jako naczelną wskazówkę natomiast tym, którzy będą opracowywali tę ordynację wyborczą, daje, że „Sejm składa się z posłów, wybranych w głosowaniu powszechnem, tajnem, równem i bezpośredniem“, że kadencja Sejmu trwa 5 lat, że wyborca musi mieć ukończonych 24 lat życia, a poseł conajmniej 30.

„Ordynacja wyborcza do Senatu — głosi art. 47 — określi liczbę senatorów oraz sposób ich powyływania, tudzież oznaczy kategorję osób, którym służyć będzie prawo wybierania i wybieralności“.

Zaś jako wskazanie dla przyszłych autorów ordynacji wyborczej nowa Konstytucja postanawia, że „Senat składa sie z senatorów, powołanych w 1/3 przez Prezydenta Rzplitej, a w 2/3 w drodze wyborów“.

Następstwem więc wejścia w życie nowej Konstytucji musi być opracowanie nowego prawa wyborczego. A że kadencja obranego w r. 1930 Sejmu i Senatu kończy się — obowiązek stworzenia nowej ordynacji stał się kwestją aktualną, wymagającą ostatecznego załatwienia już w najbliższym czasie.

Stał się ten obowiązek tembardziej atktualny, iż społeczeństwo nasze już od dawna uświadamia sobie, że nietylko marcowa Konstytucja była hamulcem w rozwoju Państwa i wymagała koniecznie reformy, ale również i uchwalona na tle tej Konstytucji ordynacja wyborcza z 28 lipca 1922 wnosiła do naszego życia publicznego zarzewie tych fermentów i waśni, które tak tragiczne rozmiary przybrały na gruncie parlamentarnym przez pierwsze dziesięciolecie wolnej Polski.

To też jeśli obecnie mamy uniknąć tych błędów i niedomogów, jakie ordynacja ta zawierała, trzeba ordynację z lipca 1922 poddać krytycznemu rozpatrzeniu.

Zanim to jednak uczynimy, musimy przypomnieć w najogólniejszych zarysach historję powstania prawa wyborczego u nas, uprzytomnić sobie skąd się wzięła i z jakiego ducha wyłoniła się ta ordynacja, którą obecnie zamierzamy przereformować w duchu potrzeb Państwa i w duchu tych doświadczeń, jakie poczyniliśmy z koncepcją przedstawicielstwa parlamentarnego w wolnej Polsce.

Państwo polskie powstało w chwili, gdy proces demokratyzacji prawa wyborczego — ciągnęcy się przez całe XIX-te stulecie i dwa pierwsze dziesiątki lat XX-go wieku — był już ukończony. Nic tedy dziwnego, że od początku prac nad ordynacją wyborczą panowała względna jednomyślność co do oparcia tej ordynacji na szerokich podstawach demokratycznych.

A więc komisja sejmowo-konstytucyjna, powołana w r. 1917 przez Radę Stanu jeszcze podczas okupacji niemiecko - austrjackiej, uchwaliła, że ordynacja wyborczą powinna być oparta na zasadach 5-przymiotnikowego głosowania. Nie przyznała to komisja prawa wyborczego kobietom, a cenzus wieku ustaliła: dla czynnego prawa wyborczego — 25 lat, dla biernego — 30.

Pierwsza obowiązująca ordynacja wyborcza z 28 listopada 1918 różni się tem, że przyznaje prawo wyborcze kobietom, zniża granicę wieku wyborców do lat 21 i opiera się na systemie list.

Zasady ordynacji z 1918 r. weszły do Konstytucji marcowej z tą jedynie zmianą, że cenzus wieku dla biernego praw wyborczego podniesiony został do lat 25.

Na podstawie wskazań, zawartych w marcowej Konstytucji, oparta została obowiązująca obecnie ordynacja wyborcza z dnia 28 lipca 1922 — i na jej podstawie wybrane zostały 3 z rzędu Sejmy i Senaty: w r. 1922, 1928 i 1930.

W ciągu tych trzech kadencyj jednak naszych ciał ustawodawczych ewolucja prawa wyborczego na świecie poszła bardzo daleko w kierunkach wręcz krańcowych. Sowiety, Włochy, Niemcy, Hiszpanja, Austrja i szereg innych państw zrealizowały prawo wyborcze w formach bardzo dalekich od tych, które przyświecały twórcom idei parlamentarnej XIX-go wieku. „Kryzys parlamentarny“ stał sie przedmiotem obszernej debaty na świecie. Gdy w ciagu XIX-go stulecia celem głównym było zapewnienie jaknajszerszym rzeszom kartki wyborczej i uczynienie z parlamentu instrumentu walki miedzy partjami politycznemi — to wysuwa się po wojnie coraz bardziej koncepcja stworzenia z parlametnu organu, zdolnego do sprawnego wykonywania określonych funkcyj państwowych. A przesłanką takiego przeobrażenia zadań parlamentu stało się: zapewnienie silnej i zdyscyplinowanej większości i przesunięcie punktu ciężkości władzy z przedstawicielstwa partyjno-politycznego na Głowę Państwa, ścisłe rozgraniczenie kompetencyj naczelnych organów państwowych i zapewnienie ciągłości działania rządu.

Ewolucja ta, którą spostrzegamy na całym świecie, musi być wzięta w rachubę równie i u nas, w chwili, gdy przystępujemy do ustalenia nowego prawa wyborczego. W świetle tych przemian, jakie się dokonały zarówno w strukturze politycznej, społecznej i gospodarczej Państwa — wiele norm prawnych, zawartych w ordynacji z 28 lipca 1922, stanowi już dziś przeżytek, wiele z nich ponadto jest wręcz szkodliwych, bo swego czasu wprowadzonych do ordynacji z tego samego owczego pędu do naśladownictwa obcych wzorów, który przecież tak ujemnie odbił się również i na całej Konstytucji z 17 marca 1921 roku.

Pożyteczna inicjatywa

kierownictwa uniwersytetów robotniczych im. Adama Skwarczyńskiego i rady powiatowej BBWR. w Zagłębiu

Staraniem kierownictwa uniwersytetu robotniczego im. Adama Skwarczyńskiego, oraz rady powiatowej B. B. W. R. w Sosnowcu odbyła się wycieczka do Krakowa, w której wzięło udział 150 robotników, absolwentów 4 oddziałów uniwersytetu robotniczego z Sosnowca, Dąbrowy, Będzina i Czeladzi.

Kierownictwo wycieczki spoczywało w rękach prezeski J. Cholewickiej dyr. Mazura i prof. Pasierbińskiego.

Robotników po przyjeździe do Krakowa przywitał uroczyście w Barbakanie prof. dr. Zaręba w imieniu rady grodzkiej BBWR. oraz miejscowych organizacyj robotniczych.

Uczestnicy zwiedzili zabytki Krakowa i byli gościnnie podejmowani obiadem w bursie młodzieży rzemieślniczej i rękodzielniczej. Popołudniu na dachu pałacu prasy dokonano wspólnego zdjęcia i zwiedzono instytut kulturalno - oświatowy im. Stefana Żeromskiego.

Wycieczka wywarła na robotnikach niezatarte wrażenie, tembardziej, że prawie wszyscy byli po raz pierwszy w grodzie podwawelskim.

Jestto już trzecia wycieczka zorganizowana dla robotników przez radę powiatową BBWR. w Sosnowcu.

Inicjatywa ta działa bez porownania więcej, niż liczne wykłady z historji. Trzeba było widzieć uczestników z jakim uczuciem wsłuchiwali się w słowa przewodnika, profesroa historji jednego z gimnazjów krakowskich, oprowadzającego wycieczkę po zabytkach; jak oddziaływał na nich zakuty w marmury i uwieczniony w obrazach duch świetlanej przeszłości.

Szkoda tylko, że uniwersytety robotnicze w innych środowiskach województwa kieleckiego nie mają środków na zorganizowanie podobnych wycieczek. Nikt może tak, jak robotnik nie czuje konieczności poznania własnego kraju: polskiego morza, Warszawy, Krakowa, Śląska, Łodzi itd. Słyszy on o państwie wielkiem i potężnem, o morzu i o przeszłości, a nigdy tego nie widział i sam własnemi środkami, własnym wisiłkiem nie zobaczy. Dlatego też wysiłek rady powiatowej BBWR. w Zagłębiu Dąbrowskiem, stała pomoc i interesowanie się potrzebami kulturalnemi robotników zasługują na najwyższe uznanie.

Konferencja w zw. właścicieli nieruchomości i placów w Dąbrowie

W Dąbrowie odbyło się zebranie właścicieli nieruchomości zrzeszonych w związku dąbrowskich właścicieli domów i placów. Na zebraniu tem zarząd wezwał zebranych do subskrybowania pożyczki inwestycyjnej. Właściciele nieruchomości, mimo ciężkich warunków materjalnych wypowiedzieli się jednogłośnie za subskrypcją pożyczki.

Na temże zebraniu p. Marjan Urbańczyk poinformował zebranych o nowych rozporządzeniach podatkowych i znaczeniu ich dla interesów właścicieli nieruchmości, ponadto zaapelował do zebranych, aby zapisywali się do związku.

Onegdaj z inicjatywy naczelnika urzędu skarbowego w Dąbrowie odbyła się konferencja z udziałem przedstawiciela magistratu i przedstawicieli organizacyj zawodowych i gospodarczych.

Naczelnik Szczęch zapoznał zebranych z rozporządzeniem ministra skarbu o ulgach w spłacie zaległości podatkowych.

KRONIKA

Sobota 4 Maj	Dziś: Florjana M., Moniki W. Jutro: Gr. Chryst. Piusa V Wschód słońca: 3.56 Zachód słońca: 7.10

RADJO

WARSZAWA.

Sobota, 4 maja.

6.30 Kiedy ranne wstają zorze. 6.36 Gimnastyka. 6.50 Płyty. 7.15 Dziennik poranny. 7.45 Program na dzień bieżący. 7.50 Wskazówki praktyczne. 8.00 Audycja dla szkół. 8.20 Audycja dla poborowych. 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z Krakowa. Płyty. 12.50 Chwilka dla kobiet. 12.55 Dziennik południowy. 13.05 Koncert z Wilna. 13.30 Płyty. 13.55 Wiadomości o eksporcie polskim. 14.35 Przegląd giełdowy. 14.55 Transmisja ze Lwowa. 15.0 Recytacje prozy. 15.45 Koncert ork. P. R.. 16.30 Skrzynka techniczna. 1645 Recital śpiewaczy. 17.00 Nabożeństwo majowe. 17.50 Pogadanka przyrodnicza. 18.00 Teatr Wyobraźni. 18.30 Przegląd wydawnictw. 18.40 Życie kulturalne stolicy. 18.45 Płyty. 19.07 Program na dzień następny. 19.15 Przegląd rolniczy. 19.25 Wiadomości sportowe 19.35 Krótki recital skrzypcowy. 19.50 Feljeton aktualny. 20.00 Transmisja ze Lwowa. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Jak pracujemy i żyjemy w Polsce. 21.00 Koncert 22.00 Koncert reklamowy. 22.15 Szkic literacki. 22.30 Na wesołej lwowskiej fali. 23.00 Wiadomości meteorologiczne. 23.05 Muzyka taneczna ze Lwowa.

KATOWICE.

Sobota, 4 maja.

6.30 Transm. z Warszawy. 7.45 Program na dz. bież. 7.50 Wskazówki praktyczne. 8.05 Aud. dla poborowych z Warszawy. 11.57 — 12.05 Transm. z Warszawy i Krakowa. 12.05 Muzyka lekka (płyty) 12.50—13.30 Transm. z Warszawy i Wilna 13.30 Walce i tanga (płyty) 13.50 Transm. z Warszawy. 13.55 Wiadomości bież. 14.35 Życie art. i kult. Śląska. 14.40 Chwilka społeczna. 14.45 Arje Moniuszki śpiewa W. Bregy (płyty) 14.55—18.30 Tr. ze Lwowa, Warszawy, Poznania i Wilna. 18.30 Skrzynka Cioci Heli dla dzieci (H. Reutt) 18.45 Oryginalny instument theola (płyty). 19.07 Program na dz. nast. 19.15 „Matka Boska w klejnocie Gliwckiego grodu“ — St. Gatarski. 19.25 Lokalne wiadom. sport. 19.30—22.00 Transm. z Warszawy, Torunia i Lwowa. 22.00 Koncert reklamowy. 22.15—24.00 Transm. z Warszawy i Lwowa.

WARSZAWA.

Niedziela, 5 maja

9.00 Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“, 9.03 Pobudka do gimnastyki. 9.05 Gimnastyka. 9.25 uzyka z płyt 9.45 Dziennik poranny. 9.55 Program na dz. bież. 10.00 Utwory charakterystyczne (płyty). 10.30 Nabож. z kośc. św. Krzyża w Warszawie. 11.57 Sygnał czasu z Warsz Obs. Astr. 12.00 Hejnał z Krakowa. 12.03 Wiadom. meteorol.-roln. 12.05 Przegląd teatralny. 12.15. 13.15 VI Poranek muzyczny z cyklu „Symfonje Piotra Czajkowskiego“. 13.00 Teatr Wyobraźni ze Lwowa. 14.00 Muzyka z płyt. 15.00 Porady weterynaryjne. 15.15 Osmański: Kwiaty polskie, wiązanka z płyt. 15.35 Piosenki w wyk. A. Dymszy. 15.45 Pogadanka z Krakowa. 16.00 Koncert solistów ze Lwowa. 16.40 Nowela ze zbioru „Polityka w lesie“ Bartkiewicza. 17.00 Koncert ork. mandolinistów Zw. Drukarzy pod dyr. S. Śniecikowskiego i B. Hertz (bajki). 17.35 „Magnes i Lalka“. opowiadanie. 17.50 „Człowiek człowiekowi wilkiem“, odczyt. 18.00 Koncert z Wilna. 18.45 „Studja akademickie a służba wojskowa“. 19.00 Program na dz. nast. 19.08 Wiadom. sport. lokalne. 19.13 Muzyka z płyt. 19.35 „Od Tumskiej do Nemieckiej Góry“. 19.55 „Od chatki do chatki, od karczmy do karczmy“. 20.30 „Co czytać?“ 20.45 Dziennik wiecz. 20.55 „Jak pracujemy i żyjemy w Polsce“. 21.00 Loża Szyderców. 21.30 Max Reger: „Warjacje na temat Mozarta“. 2.00 Koncert reklamowy. 22.15 Wiad. sport. ze wszystkich rozgłośni R. P. 22.30 Koncert kompozytorski złożony z utw. Rogowskiego. 23.15 Wiadom. meteorol. dla komunik. lotniczej 23.20—24.00 Koncert ork. tan.

Z Zagłębia

TEATR MIEJSKI w SOSNOWCU.

Przedstawienie popołudniowe po cenach popularnych od 25 gr. świetnej komedji muzycznej w 3-ch aktach pt. „Księżniczka na drabinie“ z pp. Gołaszewską i Balcerzakiem w rolach głównych.

Wieczorem o godz. 20 m. 15 powtórzenie premjery pięknej komedji Stefana Żeromskiego w 3-ch aktach pt. „Uciekła mi przepióreczka“, Ceny miejsc popularne od 25 gr. Bilety wcześniej nabywać można w firmie p. Czechowskiego.

—o—

SWIĘTY FLORJAN — SWIĘTO STRAŻAKÓW W SOSNOWCU.

Dziś o godzinie 20-ej wyruszy capstrzyk oddziałów straży z orkiestrami na czele i przemaszeruje ulicami: Pierackiego, 3-go Maja, Piłsudskiego, Sienkiewicza, Mościckiego, Małachowskiego pod ratusz, gdzie nastąpi rozwiązanie.

Jutro o godzinie 9-ej rano zbiórka straży w siedzibie rejonu ul. Żeromskiego 1 (fabryka H. Dietla), o godz. 9.15 raport i dekoracje odznaczonych strażaków, godz. 9.30 odmarsz na nabożeństwo do kościoła parafjalnego w Sosnowcu. Po nabożeństwie dbędzie się defilada przed płytą nieznanego żołnierza.

—o—

— **„Katastrofa Czeluskina“ w Edenie.** Dziś w kinie Eden o godz. 15 odbędzie się jeden seans filmu „Katastrofa Czeluskina“. Ceny biletów dla dzieci 25 gr., dla dorosłych 54.

— **Wycieczka do Czernej.** Liga Katolicka w Katowicach, chcąc szerszemu ogółowi dać możność spędzenia niedzieli w pięknej okolicy zdala od miasta pełnego pyłu i kurzu, organizuje w maju wycieczkę do Czernej.

Wycieczka wyjedzie z Katowic dnia 12 maja rano. Po przybyciu na miejsce odprawiona zostanie dla uczestników msza św. z kazaniem w klasztorze OO. Karmelitów Bosych, poczem czas wolny. Popołudniu u stóp góry przygrywać tędzie orkiestra. Na zakończenie wycieczki nabożeństwo majowe i powrót tego dnia wieczorem.

Udział łącznie z wydatkami organizacyjnemi i na orkiestrę tylko 3.50 zł.

Zgłoszenia do wtorku, dnia 7-go maja przyjmują: w Katowicach: Liga Katolicka, ul. Marsz. Piłsudskiego 58, tel. 306-52. Polskie biuro podróży „Orbis“ Sosnowiec, ul. 3 maja.

— **Zabawa taneczna w Milowicach.** Komitet imprezowy zw. strzeleckiego oddział Sosnowiec drugi, urządza dziś zabawę taneczą w sali klubu kop. Milowice.

Do tańca przygrywać będzie orkiestra jazz - bandowa. Wstęp 1 zł. Początek o godz. 8-ej wiecz.

— **Walka z nielegalnem rzemiosłem w Czeladzi.** W niedzielę o godz. 10 rano. w szkole przy ul. Będzińskiej odbędzie się zebranie cechów: rzeźniczo - wędliniarskiego, stolarsko - ciesielskiego, ślusarsko - kowalskiego i szewskiego, na którem omówione będą sposoby walki z nielegalnem rzemiosłem w Czeladzi. Jednocześnie wybrany będzie komitet międzycechowy.

IMPONUJĄCY PRZEBIEG ŚWIĘTA 3 MAJA W ZAGŁĘBIU

Wczorajsze święto 3-go maja miało w Zagłębiu przebieg podniosły. Pogoda jakotako dopisała, było jednak jak na dzień wiosenny chłodno.

Już w przeddzień święta wszystkie miasta w Zagłębiu przybrały odświętną szatę. Gmachy państwowe i domy prywatne pięknie były przystrojone zielenią, chorągiewkami o barwach narodowych, wśród których widniały portrety prezydenta Mościckiego i Marsz. Piłsudskiego. Wieczorem zajarzyły się rzęsiście światła iluminowanych gmachów, wśród których dominował wspaniale oświetlony gmach ratusza w Sosnowcu.

W SOSNOWCU.

O godz. 10-ej rano w kościele odprawione zostało uroczyste nabożeństwo, które celebrował ks. kanonik Jankowski, kazanie wygłosił ks. pref. Giebartowski. Po nabożeństwie uformował się pochód, który przy dźwiękach orkiestry przemaszerował ulicami miasta, kierując się na plac przed gmach ratusza, gdzie dłuższe przemówienie o znaczeniu konstytucji wygłosił dyr. Ledwos.

W godzinach południowych w kinach odbyły się okolicznościowe poranki dla młodzieży szkolnej.

W czasie całego dnia odbywała się zbiórka na dar narodowy. Zbiórkę organizowała polska macierz szkolna.

Wieczorem w teatrze odegrane zostało arcydzieło St. Żeromskiego p. t. „Uciekła mi przepióreczka“. Przedstawienie to poprzedzone zostało przemówieniem nacz. Nawrockiego.

W ramach święta trzeciego maja odbył się jednocześnie dzień propagandy pożyczki inwestycyjnej. Po mieście rozrzucano tysiące ulotek. W pochodzie złożonym z miejscowych organizacyj niesiono również transparenty, nawołujące do subskrybowania pożyczki inwestycyjnej.

W BĘDZINIE.

Uroczystości święta trzeciego maja o charakterze powiatowym obchodzono w Będzinie. Rano odbyło się nabożeństwo, które celebrował ks. kan. Peche, poczem odbyła się defilada, w której wzięło udział wojsko, policja, organizacje przysposobienia wojskowego, górnicy, straż i hufce szkolne.

Ta część obchodu była jednocześnie uroczystością święta pułkowego 23 p. a. l. W godzinach popołudniowych odbyły się zawody sportowe.

Na ulicach miasta odbywała się kwesta uliczna na dar narodowy.

W DĄBROWIE.

O godz. 9.30 rano w kościele parafjalnym odprawione zostało uroczyste nabożeństwo, które celebrował ks. prob. Niedźwiedzki.

Po nabożeństwie uformował się pochód organizacyj ze sztandarami, który przeszedł ulicami miasta do lokalu kina „Bajka“, gdzie odbyła się akademja. Akademję zagaił prof. Augustyński.

W godzinach popołudniowych odbył się bieg narodowy na przełaj sprawozdanie z tego biegu umieszczamy w dziale sportowym).

W CZELADZI.

W przeddzień uroczystości na placu 11 listopada koncertowała orkiestra ochotniczej straży ogniowej.

Wczoraj o godz. 10-ej rano, w miejscowym kościele parafjalnym, ks. Siermantowski odprawił uroczyste nabożeństwo, w którem wzięły udział liczne delegacje organizacyj, związków i stowarzyszeń.

Po nabożeństwie uformowały się delegacje przed ratuszem, gdzie wygłosili przemówienia p. Ira Szlauer i p. Al. Cieśliński.

Uroczystość zakończono odegraniem hymnu narodowego.

Zapoweidziana zabawa w parku na Saturnie, spowodu niesprzyjającej pogody, została odwołana.

Święto pułkowe 23 p. a. l.

w Będzinie

23 pułk artylerji lekkiej, stacjonowany w Będzinie obchodził wczoraj bardzo uroczyście (ze względu na oszczędność tylko w ramach wewnętrznych pułku) święto pułkowe i zarazem 15 rocznicę swego istnienia.

W uroczystości tej wziął również udział dowódca 23 dywizji, gen. Zając z adjutantem kpt. Protasewiczem.

W wigilję święta o godz. 9-ej rano odbyło się w kościele parafjalnym w Będzinie uroczyste nabożeństwo żałobne za poległych żołnierzy 23 p. a. l., a o godz. 8-ej wiecz. na dziedzińcu koszar odbył się apel poległych.

Wczoraj zaś o godz. 10-ej rano na dziedzińcu koszar odbyła się uroczysta msza polowa, którą celebrował ks. kanonik Peche. Kazanie wygłosił ks. Bombas — kapelan wojskowy z Katowic.

Po mszy polowej odbyła się na ulicy 3-go maja obok pmnika defilada, którą przyjmował dowódca 23 dywizji generał Zając w otoczeniu dowódcy 23 p. a. l. płk. Rarogiewicza i starosty powiatowego J. Boxy. Defiladę prowadził major Korzeniowski.

Następnie w koszarach odbył się obiad żołnierski przy współudziale zaproszonych przedstawicieli władz państwowych, samorządowych, zw. oficerów rezerwy i organizacyj przysposobienia wojskowego.

Przemówienia wygłosili: generał Zając, starosta Boxa i płk. Rarogiewicz.

Dla upamiętnienia 15-ej rocznicy istnienia 23 p. a. l. prez. Rzeczkowski w imieniu miejscowego społeczeństwa ofiarował pułkowi kryształowy wazon i obraz olejny. Poza tem korpus oficerski ofiarował płk. Rarogiewiczowi — portret.

W godzinach popołudniowych odbyły się zawody sportowe oraz wręczanie odznak sportowych.

Wieczorem w kasynie oficerskiem odbyła się herbatka z tańcami, która przeciągnęła się do późnej nocy.

Narodowy bieg naprzełaj w Zagłębiu

W dniu wczorajszym, w całej Polsce oprócz okręgu warszawskiego, odbyły się zapowiedziane biegi narodowe naprzełaj. Ogółem biegi odbyły się w 301 miejscowościach, w których startowało kilka tysięcy zawodników.

W Zagłębiu naogół bieg narodowy cieszył się małem zainteresowaniem.

Najgorzej pod tym względem wypadł bieg narodowy wSosnowcu, do którego stanęło aż... 10 zawodników. Kluby sportowe i organizacje z Sosnowca wykazały tem samem jak wielce interesują się lekkoatletyką.

Wyniki biegów w Zagłębiu są następujące:

W SOSNOWCU.

W biegu na 5 klm.: 1) Parzniewski (Strzelecki KS.) 18:4, 2) Buliński (Unja) 18.30.6, 3) Kurz (CG. Schön) 19:4.8.

W biegu na 3 klm.: 1) Porada (Dąbrowa) 11:29.7, 2) Salski (Będzin) 12:5.7, 3) Węgrzynowicz (Unja) 12:9.3.

Biegowi przyglądało się około 1000 widzów.

W DĄBROWIE.

W biegu na 5 klm. startowało 22 zawodników. Pierwsze miejsce zajął Kaczmarzyk (niestowarzyszony) w czasie 17:10. 2) Manjora (tow. Sokół) 18:05. 3) Chałupczak (boks. kl. strz.), Kisiel (Chrz. zw. mł. Odrodzenie) i Bratkowski (zw. strzelecki).

Na 3 klm. starotowało 26 zawodników. 1) Rak (kl. sport. Orzeł) 8:53. 2) Błaszczyk (RKS. Zagłebie) 9:23, 3) Grabowski (kl. młodz. Marsz. Piłsudskiego), 4) Włosiński i 5) Mekchard (niestowarzyszeni).

Następnie odbył się bieg pań na 1.500 m. 1) Sadowska 5:38, 2) Mucówna 5:45 i 3) Pitulanka (tow. gimn. Sokół).

Kierownictwo spoczywało w rękach wiceprez. Trzęsimiecha, inż. Fercha. i instruktora Stankiewicza.

W CZELADZI.

Do biegu narodowego naprzełaj w Czeladzi stanęło 56 zawodników z miejscowych klubów i organizacyj.

W biegu na 7 klm. uzyskano wyniki: 1) Piątkowski (CKS.) 25 min., 2) Hytry (Sokół) 25:16, 3) Szczepanik (Sokół) 25:22, 4) Przybysz (Sokół).

W biegu na 5 klm. dla stowarzyszonych: 1) Wojtal (Sokół) 19:03, 2) Odrobiński (Sokół, Piaski) 19:7,5. 3) Konieczny (Sokół, Piaski) 19:24.

W konkurencji dla niestowarzyszonych na 5 klm.: 1) Lutkowski 20:7,5, 2) Gamrat 21:10 i 3) Nowak.

Na 3 klm.: Hanak (CKS) 11:26. 2) Nowak (Sokół) 11:30, 3) Stępień (CKS) 11:36

Biegowi przyglądało się wielu widzów

Zawody marszowe związku strzeleckiego

w Sosnowcu

W dniu wczorajszym odbyły się w Sosnowcu eliminacyjne zawody w chodzie na 25 klm., do którego stanęło 13 zawodników związku strzeleckiego z powiatu będzińskiego.

Pierwsze miejsce zdobył Rotko (Będzin - miasto) w czasie 2:55:05, za nim w odstępach półmetrowych do mety przybyli Pałys (Środula) i Górski (Z. S. Będzin - miasto). Czwarte miejsce zajął W. Janczyk (Sosnowiec), 5) Kołodziej (Koszelew) i 6) Sawula (Dąbrowa). Ogółem marsz ukończyło 12 zawodników.

W ratuszu sosnowieckim rozdania nagród dokonał komendant powiatu Z. S. Z. Nowara.

Zawodnicy Rotko, Pałys, Górski i Janczyk wezmą udział w zawodach marszowych okręgu związku strzeleckiego w Katowicach, które odbędą się w dniu 12 bm. Dodać należy, że marsz ukończyli zawodnicy w dobrej formie.

Unja — Płomień 6:4 (3:1)

W dniu wczorajszym odbył się tylko jeden mecz o mistrzostwo A kl. Zagłębia pomiędzy Unją i Płomieniem na boisku w Milowicach.

Mecz zakończył się nieprzekonywającem zwycięstwem Unji w stosunku 6:4 (4:1).

Unja wystąpiła bez Gwoździa i Brzozowskiego i przez cały mecz grała bardzo jałowo. Słabo grali kontuzjowany Wiśniewski, Ptak i obrońca Cieślik.

W pierwszej połowie gra miejscami wyrównana, po przerwie więcej zgry miał Płomień.

Bramkami dla Unji podzielili się: Dudek — 1, Słota — 3 i Nowak — 2

Płomień mógłby przy większem szczęściu wygrać mecz, ale w pierwszej połowie ataku kilkakrotnie zawiódł

Sędziował p. Moszkowicz, b dobrze.

W przedmeczu rezerwa Unji wygrała w stosunku 7:1.

ECHA FINAŁOWEGO MECZU UNJA — C. K. S. W CZĘSTOCHOWIE.

Zarząd podokręgu Zagłębia prowadzi obecnie dochodzenia w sprawie zdyskwalifikowanych przez klub graczy CKS. Przybyłka, Zioły i Stefańskiego.

Jak wiadomo gracze ci zostali zdyskwalifkowani przez zarząd klubu czeladzkiego, po pamiętnym finałowym meczu o mistrzostwo Zagłębia z Unją w Częstochowie. Znalazł się bowiem świadek, który zeznał jakoby słyszał rozmowę Przybyłka z Ziołą, z której wynikało, że za przegrany mecz otrzymali oni po 300 zł. od Unji.

Zdyskwalifikowani gracze domagają się od podokręgu przeprowadzenia dochodzeń i zniesienia niesłusznej kary.

Przybyłek, Zioła i Stefański zostali już przez zarząd podokręgu przesłuchani, i jak wynika z ich zeznań nie może być mowy o przekupstwie. Obecnie w imieniu podokręgu p. Sadowski z Czeladzi przesłucha świadków w miejscu ich zamieszkania i skonfrontuje ich ze zdyskwalifikowanymi graczami. Wówczas okaże się, czy zarząd CKS. miał podstawy do dyskwilifikacji i czynienia tak ciężkich zarzutów graczom swej drużyny. W przeciwnym razie dyskwalifikacja tych piłkarzy musi być zniesiona.

PLACÓWKA — BRYNICA 4:2 (02)

Na boisku w Piaskach Placówka rozegrała koleżeński mecz z Brynicą, która wystąpiła w rezerwowym składzie. Mecz wygrała Placówka w stosunku 4:2

Bramkami podzielili się: Ciszewski, Głąbik, Lipski i Trudzik — dla Placówki Boblewski i samobójcza dla Brynicy.

Juniory Placówki wygrali z juniorami Brynicy w stosunku 3:2

III DZIEŃ SPORTOWY „POWSZECHNIAKA“.

Odbyło się w szkole nr. 3 w Dąbrowie zebranie nauczycieli gimnastyki ze szkół powszechnych. Na zebraniu, któremu przewodniczył instruktor wych fiz. p. Leon Stankiewicz, ustalono ostatecznie termin i program trzeciego dnia sportowego „Powszechniaka“.

Imprezy sportowe III dnia odbędą się 19 bm. Na program złożą się: gry drużynowe i ruchowe oraz pokazy kolarskie itp.

Zbiórka drużyn w dniu 19 bm. naznaczona na godz. 14-tą na stadjonie miejskim przy ul. Konopnickiej.

Kierownictwo III dnia sportowego spoczywa w rękach p Leona Stankiewicza, mistrz. wychow. fiz.

Zgłoszenia przesyłać pod adresem redakcji „Powszechniaka“ (szkoła nr. 3 w Dąbrowie).

WYNIKI LIGOWE

W dniu wczorajszym odbyły się tylko dwa spotkania ligowe, a mianowicie:

RUCH — ŚLĄSK 5:0 (1:0)

GARBARNIA — Ł. K. S. 1:0

Mecz Polonja — Warszawianka został spowodu nieoczekiwanej śniczycy — odwołany

ZAWODY STRZELECKIE W KAZIMIERZU.

Komitet WF. i PW. gminy olkuskiej siewierskiej urządził w dniu święta narodowego 3 maja zawody strzeleckie.

Kierownictwo zawodów spoczywało w rękach pp: Hanaka, Gryska i Śmigielskiego.

W konkurencji zespołowej uzyskano wyniki: 1) drużyna Z S. z Kazimierza — 425 pkt., 2) Z. S. Niemce — 420 pkt. 3) Z. S. Porąbka — 395 pkt., 4) Związek harcerski z Kazimierza — 375 pkt.

Kronika

× **RKS. „Czarni — TKO. „Świt“** W niedzielę o godz. 13 na stadjonie Policyjnego K. S. w Sosnowcu, odbędą się ciekawe zawody w piłkę nożną o mistrzostwo klasy „B“ pomiędzy powyższemi drużynami.

DROBNE OGŁOSZENIA



131

Tłum przepełniał schody, korytarz i loże. — Orkiestra pracowała zawzięcie. Rozlegały się głośne dźwięki instrumentów. Kłęby kurzu unosiły się pod żyrandole, płonące oślepiającym blaskiem gazu. W jednej z framug stała nieruchomo z dwoma zamaskowanymi mężczyznami w stroju „doktorów molierowskich“ kobieta w czarnem dominie z czerwoną wstęgą na ramieniu.

Dwaj ci mężczyźni nie opuszczali jej, jakby cień, gdy ona tymczasem oczami, błyszczącemi w otworach maski, patrzała na tłum, snujący się wszędzie.

Zobaczywszy, że czarne domino z zielonemi wstążkami rozmawia z dwoma dominami o różnokolorowych wstążkach, drgnęła i rzekła do siebie cicho:

— Ten młody człowiek zupełnie podobny do Maurycego Czy to nie on?

Nasi czytelnicy poznali w niej panią Rosier. Dwoma towarzyszącymi jej doktorami molierowskimi byli nowi agenci Sylwon Cornu i Galoubet, bardzo zdumieni tym nieznanym dla nich widokiem: pomimo jednak zdumienia tego bardzo uważni na wszystko.

Przecisnąwszy się przez tłum wszedł Maurycy do swej loży.

Czarne domino z różnokolorowemi wstążkami, którem był Lartigues, zbliżyło się do niego.

— Przyjechała! — szepnął Maurycemu do ucha.

— W chwili, kiedym ją zobaczył, otwierano lożę przy scenie po prawej stronie.

Maurycy, przecisnąwszy się wśród tłumu z wielką trudnością, skierował się ku wskazanemu miejscu.

W chwili, gdy tam dochodził, Oktawja opuszczała już lożę.

Młodzieniec przystąpił do niej.

— To ja! — szepnął.

Oktawja drgnęła, usłyszawszy jego głos, ale wzięła go pod rękę i zapytała prędko.

— Masz lożę?

— Mam.

— Z gabinetem?

— Chodźmy prędzej.

— Maurycy wprowadził Oktawję do małego gabinetu, gdzie jej nie można było widzieć z sali.

— O! — rzekła, zdejmując maskę aksamitną i odrzucając kapturek. — Jak przyjemnie mieć pięć minut swobody, kiedy się od niej musisz odzwyczaić.

— Niewolnicą więc zostałaś?

— Jak najzupełniej, ale mnie nie żałuj, sama tego chciałam. Prawda że mnie nie całkiem rozumiesz?

— Nudzę się śmiertelnie, ale mnie podtrzymuje nadzieja świetnej przyszłości. Kiedy hrabia przekona się zupełnie, że go uwielbiam, ożeni się ze mną, a kiedy zostanie mym mężem, nie będę go potrzebowała już oszczędzać i poprowadzę go za nos. Zobaczysz!

— Odbyłem maleńką podróż.

— Tak sobie, dla przyjemności?

— Nie, jeździłem za interesami, i wystaw sobie, spotkałem w Hawrze człowieka, który niedawno cię widział w Paryżu i dobrze cię zna. Długo też mówiliśmy o tobie.

— Więc któż to taki?

— Notonjusz z Vique-sur-Bresnes.

Mówiąc to, Maurycy uważnie się przypatrywał Oktawji. Widział, że najprzód zbladła, a potem twarz jej stała się szkarłatna.

— A! — odrzekła pomieszana — on o mnie z tobą mówił?

— Czy ci co złego powiedział? — przerwała Oktawja.

— Nie.

— Coś bardzo złego, jestem tego pewna. Opowiedzieć ci musiał, żem porzuciła rodziców i przyjechała bawić się do Paryża, żem zabrała z sobą mleczną siostrę Symonę... mówił ci o tem?

— Ha! — daremnie byłoby się zapierać — odpowiedział Maurycy z uśmiechem.

Niezmiernie rad był, że rozmowa sama wpadła na ten przedmiot, na jaki chciał ją naprowadzić.

Oktawja mówiła dalej:

— Słowo honoru! Zdaje mi się, że słyszę tego starego, musiał mnie ładnie przed tobą opisać!

— Tak, że musiałem mu powiedzieć, żeby przestał.

XXIV.

— Zły na ciebie za co?

— Bo temu staremu lowelasowi, temu świętoszkowi, wpadła w oko Symona i wściekał się, kiedy wyjechała ze mną.

— Dał mi też i to do zrozumienia, chociaż zataił oczywiście prawdziwą przyczynę swego gniewu i interesował się tylko, jak powiedział, moralnością twej siostry mlecznej. Ale i cóż się z nią stało? Czy zmieniła nazwisko i znana jest? Bogata teraz?

Oktawja wzruszyła ramionami.

c. d. n.

Wydawca Helena Mońsiorska. Druk „Expres Zagłębia“ Sosnowiec, Teatralna 1. tel. 4-94. Redaktor odp. Lucjan Horski.